

Sygn. akt IV CZ 97/19

POSTANOWIENIE

Dnia 20 grudnia 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Beata Janiszewska (przewodniczący)

SSN Marcin Krajewski

SSN Joanna Misztal-Konecka (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa (...) Spółdzielni Mieszkaniowej w K.
przeciwko B. O., P. O. i R. O.
o zapłatę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 20 grudnia 2019 r.,
zażalenia pozwanych
na wyrok Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 27 czerwca 2019 r., sygn. akt V ACa (...),

**uchyla zaskarżony wyrok, pozostawiając rozstrzygnięcie o
kosztach postępowania zażaleniowego Sądowi wydającemu
orzeczenie kończące postępowanie w sprawie.**

UZASADNIENIE

1. Wyrokiem z 27 czerwca 2019 r. Sąd Apelacyjny w (...) uchylił, na skutek apelacji powódki (...) Spółdzielni Mieszkaniowej w K., wyrok Sądu Okręgowego w B. z 28 grudnia 2018 r., w sprawie przeciwko B. O., P. O. i R. O. o zapłatę oraz przekazał sprawę do ponownego rozpoznania, pozostawiając rozstrzygnięcie o kosztach postępowania odwoławczego sądowi pierwszej instancji.

Sąd Apelacyjny wskazał, że u podstaw rozstrzygnięcia kasatoryjnego legło przyjęcie, że Sąd Okręgowy nie rozpoznał istoty sprawy i przedwcześnie przyjął,

że powódka nie wykazała wysokości należnej jej opłaty eksploatacyjnej od lokalu użytkowego nr XXI położonego w budynku będącym w zarządzie i we współwłasności powódki, usytuowanym przy ul. O. w K. Zdaniem Sądu Apelacyjnego Sąd pierwszej instancji bezzasadnie dopuścił dowód z opinii biegłego do spraw podatków i finansów publicznych, pomimo że wniosek strony dotyczył biegłego do spraw rachunkowości. Ponadto teza dowodowa zakreślona biegłemu dotycząca ustalenia, czy złożona przez powódkę dokumentacja odpowiada wymogom ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych w zakresie prowadzenia ewidencji, nie dotyczy istoty sporu, albowiem powódka nie wniosła o ustalenie prawa, a pozew o zapłatę należnych jej zgodnie z art. 4 ust. 4 zd. 2 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych (dalej u.s.m.) wydatków związanych z eksploatacją i utrzymaniem nieruchomości stanowiących mienie spółdzielni, które są przeznaczone do wspólnego korzystania. Brak jest również materiału dowodowego czy ma w niniejszej sprawie zastosowanie art. 4 ust. 4 zd. 1 u.s.m., a więc niezbędne jest przesłuchanie stron w tym zakresie, co do czego dowód powódka zgłosiła. Sąd Okręgowy zaniechał również oceny zebranych w sprawie dokumentów przedłożonych przez powódkę oraz wnioskowanych na podstawie art. 249 k.p.c. dotyczących wniosku dowodowego z ksiąg i dokumentów przedsiębiorstwa oraz ewidencji prowadzonej w systemie elektronicznym.

W opinii Sądu drugiej instancji w sprawie należy przeprowadzić kompleksowe postępowanie dowodowe zgodnie ze zgłoszonymi wnioskami dowodowymi oraz dokonać szczegółowej oceny, mając na uwadze przedmiot sporu jakim jest zasadność żądanej kwoty z tytułu ponoszonych przez powodową spółdzielnię wydatków związanych z eksploatacją i utrzymaniem nieruchomości stanowiących mienie przeznaczone do wspólnego korzystania przez właściciela przedmiotowego lokalu użytkowego. Należy dopuścić dowód z opinii biegłego z zakresu rachunkowości na okoliczność rzeczywistych wydatków poniesionych przez powódkę, związanych z eksploatacją i utrzymaniem nieruchomości za okres objęty żądaniem oraz ustalenia jakie kwoty zostały z tego tytułu przez pozwanych uiszczone.

2. Na powyższy wyrok zażalenie złożyli pozwani, domagając się jego uchylenia w całości i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi

Apelacyjnemu w (...). Zarzucili naruszenie przepisów postępowania, a mianowicie art. 386 § 4 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. w zw. z art. 253 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. oraz art. 386 § 2 k.p.c. w zw. z art. 365 § 1 k.p.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

3. Rozpoznając przewidziane w art. 394¹ § 1¹ k.p.c. zażalenie na kasatoryjne orzeczenie sądu drugiej instancji, Sąd Najwyższy bada jedynie, czy sąd ten prawidłowo zastosował art. 386 § 2 lub 4 k.p.c. Zgodnie z tymi przepisami, sąd drugiej instancji może uchylić zaskarżony wyrok i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania tylko w przypadku nieważności postępowania (§ 2), nierozpoznania przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy albo gdy zachodzi konieczność przeprowadzenia przez ten sąd postępowania dowodowego w całości (§ 4).

Zażalenie na orzeczenie kasatoryjne służy przeprowadzeniu kontroli, czy orzeczenie zostało prawidłowo oparte na jednej z wymienionych przesłanek, a zatem, czy powołana przez sąd odwoławczy przyczyna uchylenia odpowiada ustawowej podstawie. Przedmiotem badania przy rozpoznaniu zażalenia jest istnienie procesowych podstaw wydania przez sąd drugiej instancji wyroku (postanowienia) kasatoryjnego, zamiast merytorycznego zakończenia sprawy. Przedmiotem oceny Sądu Najwyższego jest ewentualny błąd sądu odwoławczego przy kwalifikowaniu określonej sytuacji procesowej jako odpowiadającej powołanej przez ten sąd podstawie orzeczenia kasatoryjnego (postanowienie Sądu Najwyższego z 7 listopada 2012 r., IV CZ 147/12, OSNC 2013/3/41; postanowienie Sądu Najwyższego z 14 marca 2019 r., IV CZ 94/18, niepubl.), stąd w zależności od wyniku tej oceny Sąd Najwyższy albo oddala zażalenie, albo uchyla zaskarżony wyrok (postanowienie) (postanowienie Sądu Najwyższego z 19 grudnia 2012 r., II CZ 141/12, niepubl; postanowienia Sądu Najwyższego z 6 sierpnia 2014 r., I CZ 48/14, niepubl.; postanowienie Sądu Najwyższego z 22 lutego 2018 r., I CZ 22/18, niepubl; postanowienia Sądu Najwyższego z 28 marca 2018 r., V CZ 18/18, niepubl.).

4. Zażalenie pozwanych zasługuje na uwzględnienie. Sąd Apelacyjny nieprawidłowo bowiem przyjął, że Sąd pierwszej instancji nie rozpoznał istoty sprawy.

O nierozpoznaniu istoty sprawy w rozumieniu art. 386 § 4 k.p.c. można mówić tylko wtedy, gdy sąd pierwszej instancji w ogóle nie zbadał podstawy merytorycznej dochodzonego roszczenia. Nie chodzi tu natomiast o niedokładności postępowania, polegające na tym, że sąd pierwszej instancji nie wziął pod rozwagę wszystkich dowodów, które mogły służyć do należytego rozpoznania sprawy lub nie rozważył wszystkich okoliczności (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 października 2018 r., I CSK 629/17, niepubl.). Należy zwrócić uwagę, że przyjęta w polskiej procedurze apelacja pełna *cum beneficio novorum* polega na tym, że sąd drugiej instancji rozpatruje sprawę ponownie, czyli w sposób w zasadzie nieograniczony jeszcze raz bada sprawę rozstrzygniętą przez sąd pierwszej instancji. Tym samym, postępowanie apelacyjne - choć odwoławcze - ma charakter merytoryczny, a z punktu widzenia metodologicznego stanowi dalszy ciąg postępowania przeprowadzonego w pierwszej instancji. Rozpoznanie apelacji powinno doprowadzić do naprawienia wszystkich błędów sądu pierwszej instancji, ewentualnie także błędów stron. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z 7 lutego 2018 r. (V CSK 170/17, niepubl.), charakter apelacji pełnej znajduje umocowanie przede wszystkim w art. 378 § 1 k.p.c., wyraźnie stwierdzającym, że sąd drugiej instancji „rozpoznaje sprawę”, a nie sam środek odwoławczy, co ma miejsce np. w wypadku skargi kasacyjnej (por. np. 398¹³ § 1 k.p.c.). Dokonanie przez sąd drugiej instancji ustaleń faktycznych umożliwia temu sądowi ustalenie podstawy faktycznej i prawnej wyroku, a więc dobór właściwego przepisu prawa materialnego, jego wykładnię oraz podjęcie aktu subsumcji. Zgodnie z podstawowymi zasadami procesowymi określającymi relacje między stroną a sądem (*da mihi factum, dabo tibi ius* oraz *facta probantur, iura novit curia*), sąd apelacyjny powinien zastosować właściwe przepisy prawa materialnego, a więc także usunąć ewentualne błędy prawne sądu pierwszej instancji, niezależnie od tego, czy zostały one wyknięte w apelacji. Jeżeli dodatkowe ustalenia wiążą się z koniecznością oceny dowodów, której zaniechał w tym zakresie sąd pierwszej instancji, sąd rozpoznający sprawę na skutek apelacji jednej ze stron powinien uzupełnić te ustalenia nie tylko wskazując dowody, na których się oparł, ale także powinien wyjaśnić, dlaczego uznał te dowody za wiarygodne.

Biorąc pod uwagę powyższe, należy wskazać, że w rozpoznawaj sprawie Sąd Apelacyjny nieprawidłowo zastosował art. 386 § 4 k.p.c., zaś wskazane uchybienia procesowe Sądu pierwszej instancji nie uzasadniały przyjęcia, że nie rozpoznał on istoty sprawy, stąd uchybienia te powinny zostać usunięte w postępowaniu apelacyjnym. Jeśli sąd drugiej instancji stwierdził, że postępowanie dowodowe przeprowadzone przed sądem pierwszej instancji było dotknięte wadami co do rodzaju dowodów przeprowadzonych przez ten sąd lub ich oceny oraz gdy stwierdził, że prawidłowe zastosowanie prawa materialnego wymaga uzupełnienia ustaleń faktycznych, to miał obowiązek we własnym zakresie ustalenia te uzupełnić, a dowody ocenić ponownie. Nie dochodzi do nierozpoznania istoty sprawy w sytuacji, w której istnieje potrzeba dokonania w sprawie dodatkowych ustaleń faktycznych i konieczność przeprowadzenia uzupełniającego postępowania dowodowego, a w konsekwencji ustalenia prawidłowej podstawy faktycznej roszczenia powódki i ocena prawna tego roszczenia.

Z tych względów orzeczono jak w sentencji na podstawie art. 398¹⁵ § 1 w zw. z art. 394¹ § 3 k.p.c., o kosztach postępowania zażaleniowego rozstrzygając zgodnie z art. 108 § 2 w zw. z art. 391 § 1, 398²¹ i 394¹ § 3 k.p.c.

jw